DOI: 10.19195/0137-1150.170.10

Data przesłania artykułu: 25.02.2019

Data akceptacji artykułu: 25.03.2019

JANA RACLAVSKÁ

Uniwersytet w Ostrawie, Republika Czeska

O kształcie osiemnastowiecznej literackiej polszczyzny cieszyńskiej na podstawie *Kazań pokutnych* Samuela Ludwika Zasadiusa

Osiemnastowieczna literatura powstała w kręgu cieszyńskich duchownych protestanckich reprezentuje regionalną odmianę polszczyzny. Chodzi o terytorialny wariant języka ogólnego, zawierający pewien zasób charakterystycznych dla danego regionu cech zwanych regionalizmami. Alina Kowalska twierdzi, że mogą to być właściwości natury fonologicznej, morfologicznej, składniowej lub leksykalnej. W różnych okresach historycznych liczba i jakość tych cech się zmieniły¹. W pierwszej połowie XVIII wieku język cieszyńskiej literatury protestanckiej wykazuje opóźnienie w procesach rozwojowych w stosunku do polszczyzny ogólnej i staje się coraz bardziej archaiczny. „Język ten ewoluował — pisze A. Kowalska — ale tempo rozwoju było wolne i nie zawsze zgodne z tendencjami rozwojowymi języka ogólnopolskiego”². W badanym okresie polszczyzna cieszyńska była pod znacznym wpływem języków urzędowych — niemieckiego i czeskiego — oraz przyjmowała elementy gwary ludowej. Peryferyjne położenie Śląska Cieszyńskiego odzwierciedliło się również w tutejszej polszczyźnie zachowaniem wielu form archaicznych. Wskazane zjawiska dokumentują polskie teksty pisane przez duchownych protestanckich przybyłych spod Buczyny. Silny ośrodek protestancki buczyńsko-kluczborski mógł powstać i rozwijać się dzięki poparciu książąt piastowskich panujących w księstwie brzeskim do 1675 roku³. Na początku XVIII wieku centrum polskiego ruchu protestanckiego przesuwa się do Cieszyna. Aktywność innowierców w środowiskach polskich zaczyna jednak słabnąć, mię-

¹ A. Kowalska, *Stan i potrzeby w zakresie historycznych badań nad polszczyzną regionalną*, „Język Polski” 70, 1990, nr 1–2, s. 26.

² *Ibidem*, s. 149.

³ *Historia Śląska*, t. 1, red. K. Maleczyński, Wrocław 1960, s. 422.

dzy innymi z powodu oddalania się śląskich ewangelików, studiujących przeważnie w Niemczech, od kultury i literatury katolickiej Polski⁴.

Wiek XVIII dla Śląska Cieszyńskiego oznacza niezwykłą aktywizację życia kulturalnego — nie tylko ewangelickiego, lecz także katolickiego. Jednym z pierwszych pastorów protestanckich w Cieszynie, który wpisał się w krąg krzewicieli oświaty i zainicjował działalność wydawniczą w języku tutejszej ludności, był Jan Muthman (28 sierpnia 1685–29 września 1747 roku)⁵. Jego bliskim współpracownikiem był pastor Samuel Ludwik Zasadius, pochodzący podobnie jak Muthman z Dolnego Śląska ze wsi Komorzno pod Byczyną. Urodził się w rodzinie pastora ewangelickiego Samuela Sebalda, który trudnił się między innymi tłumaczeniem ksiąg religijnych. Samuel Ludwik Zasadius wybrał drogę duchownego ewangelickiego. W czasie swej pracy duszpasterskiej zajmował się własną twórczością pisarską, tłumaczeniami tekstów religijnych z niemieckiego na polski i wydawaniem książek⁶. Większość jego dzieł jest związana z działalnością duszpasterską na Śląsku Cieszyńskim.

Przedmiotem niniejszego artykułu jest opis cech językowych jednego z dzieł Samuela Ludwika Zasadiusa pt. *Kazania pokutne* pokazanych w kontekście innych jego publikacji, jak na przykład *Droga do Nieba* czy *Rajski ogródeczek*. Będziemy się również powoływać na zjawiska językowe występujące u Jana Muthmana, by wskazać dynamikę rozwoju polszczyzny cieszyńskiej tego okresu.

W 1723 roku Samuel Ludwik Zasadius wydaje swoją pierwszą książkę nazwaną *Droga do Nieba, to iest: Nauka krotka z Katechizmu*. Kolejno ukazują się: *Mleczna Potrawa Duchowna* (Brzeg, 1724), *Nowy, Pana naszego Jezusa Chrystusa, Testament* (1725), *Wykład na Dziesięcioro Boże Przekazanie* (1725), *Modlitwy Nabożne Poranne i wieczorne na każdy dzień* (1726) i *Drogi do prawdziwego Krześcijaństwa Torowanie* (1727). W 1730 roku ukazały się *Kazania Pokutne* — ostatnie dzieło napisane w Cieszynie. Drukiem ogłoszono je, dopiero gdy Zasadius był już na wygnaniu. Zasadius jest również autorem tłumaczenia znanego dzieła pt. *Rajski ogródeczek* (1736), którego twórcą jest protestancki mistyk Jan Arndt⁷.

⁴ A. Kowalska, *Dzieje języka polskiego na Górnym Śląsku w okresie habsburskim (1526–1742)*, Wrocław 1986, s. 18.

⁵ J. Raclavská, *Osiemnastowieczne reguły „dla świętego przedsięwzięcia, doświadczenia a polepszania” jako zabytek polszczyzny cieszyńskiej*, „Staropolskie Teksty i Konteksty” 8, 2018, s. 150.

⁶ Zasadius uczęszczał do gimnazjum w Oleśnicy, następnie studiował na uniwersytecie w Wittenberdze i Jenie. W 1721 roku został powołany do Kościoła Łaski w Cieszynie na stanowisko piątego kaznodziei. Po wypędzeniu z Cieszyna w wyniku oskarżenia o petyzm Zasadius przebywał przez niecały rok w Saksonii. W połowie 1731 roku przeniósł się do Strassfurtu w Turyn-gii, gdzie spędził dziesięć lat. Dopiero w 1742 roku hrabia Karol Erdman Henckel-Donnersmarck ściągnął znanego kaznodzieję do zboru w Tarnowskich Górach, gdzie Zasadius pracował do końca życia. Zmarł 20 marca 1756 roku i został pochowany w krypcie dla luteran.

⁷ Jan Zaremba twierdzi w swej pracy, że faktycznym powodem wypędzenia Zasadiusa z Cieszyna były jego przekonania pietystyczne i ich publiczne wygłaszanie, a nie wydawanie polskich

Jan Zaremba zwraca uwagę na znamieny fakt dotyczący języka utworów pierwszych pastorów cieszyńskich — Jana Muthmana i Samuela Ludwika Zasadiusa, mianowicie brak w ich dziełach makaronizmów tak typowych dla okresu, w którym tworzyli⁸. Jako przykład pięknej polszczyzny z widocznymi elementami regionalnymi niechaj posłuży fragment z *Kazań Pokutnych*.

O! Toć ćierpliwy iest Pan Bog! Ieszcze iest nieskwąpliwym. Nie daie się zaraz do gniewu pobudzić, ale choć człowieka kiel lat ponościł, przecie nieprzestawa nieskwąpliwym bydź, przedłuża czasu ku pokucie, aby grzesznika niby głównie z ognia wyrwać mogł: owszem wyświadcza ná nim bogáctwo swoiey długocierpliwości. Czemuż to Pan Bog czyni? Czyli ná grzech nie dba? I owszem się bárdzo gniewa. Abowiem słowá iego słyszeliśmy: Czy nie-wiesz, iż cię dobrotliwość Boża do pokuty prowadzi? Że tedy tákiey ćierpliwości, dobrotliwości, i nieskwąplivosti przeciw ludziom używa, przeto nie inszego nieszuka, ieno aby się człowiek raz upamiętać, i uważić chćiał: iák łaskáwy iest Bog, iák wielkiey záżywa ćierpliwości, w ták wielkiey mię ponościł ćierpliwości, czas się też iuż do niego náwrócić.

W tym fragmencie widać, jakimi specyficznymi cechami odznaczała się grafia *Kazań Pokutnych*, z czego również wynika pośrednio prawdopodobna wymowa poszczególnych głosek. Na początku trzeba jednak zaznaczyć, że podobnie jak pozostałe osiemnastowieczne druki cieszyńskie również *Kazania* były pisane czcionką gotycką. Autor zgodnie z zasadami tej grafii stosuje na przykład dwa znaki dla s: s oraz β. W tekście występuje znak graficzny á, który oznaczał a jasne, bez znaku diakrytycznego zaś a pochylone⁹. Przewidujemy zatem, że formy *aby, tákiey, złámał, człowieká* wymawiano z a jasnym, w pozostałych wypadkach chodziło o a pochylone. Jest prawdopodobne, że formy *prziśięgasz, záchowywa, karánia* brzmiały: przisięgosz, zachowywo, koranio, tak jak słyszymy to jeszcze dziś w gwarze cieszyńskiej. Znaków dla pozostałych pochyłości nie znajdujemy. Możemy domyślać się użycia é pochylonego ze sporadycznie zapisanych form typu: *potým* (potem), *poćieszeni* (pocieszenie), *do skończynia świátá, krześćiiánnym*, ale w innym miejscu: *krześćiiánnem*. Podobnie jak w pozostałych drukach brzeskich nie używa autor znaku graficznego ó. Można przypuszczać, że zgodnie z dzisiejszą wymową gwarową ó wymawiane było wówczas jako dźwięk pośredni między o i u oraz nie miało specjalnego znaku graficznego¹⁰. W zakresie systemu samogłoskowego należy też odnieść się do samogłosek nosowych, które w badanym dziele występują w formie graficznej ą, ę, mają postać sonantyczną i używane są zgodnie z ogólnopolską normą — na przykład: *wątpić, sądził, sądowną, Krystusową, smętek, pokutę, się* itp. Kolejnym zjawiskiem w planie fonetyczno-fonologicznym jest występowanie w niezmienionej postaci połączenia ř + i,

pism. Dowodem na to jest chociażby wydanie przez Zasadiusa tłumaczenia pracy niemieckiego pietysty Jana Arndta. J. Zaremba, *Polska literatura na Śląsku*, cz. 1, Katowice 1971, s. 128.

⁸ *Ibidem*, s. 129.

⁹ Domyślamy się, że wydawnictwa brzeskie zachowały szesnastowieczne zwyczaje edytorskie, kiedy znak á oznaczał a pochylone, znak a zaś był wykorzystywany do oznaczania a jasnego. Zob. J. Raclavská, *Język polski na Śląsku Cieszyńskim w XIX wieku (Polský jazyk na Těšinsku v 19. století)*, Ostrava 1998, s. 81.

¹⁰ *Ibidem*, s. 153.

znanego jako archaizm śląski¹¹. W badanym przez nas wydaniu *Kazań Pokutnych* z 1730 roku użycie *ř + i* jest bezwyjątkowe, występuje w śródgłosie i wygłosie, na przykład: *przibliża, krziżem, obrzidlliwość, uwierzili, zdarzić, ktorzi, otworzi*. Podobnie było w badanym wydaniu *Rajskiego ogródeczka* z 1736 roku¹². Interesujące jest to, że w książce Zasadiusa *Droga do Nieba* z roku 1726 połączenie *ř + i* przeważa, ale nie jest konsekwentnie realizowane, podobnie jak we wcześniejszych pracach Jana Muthmana¹³. Z tego wynika, że to, co A. Kowalska nazwała archaizmem śląskim, staje się cechą dominującą i zwyczają w tekstach cieszyńskich lat trzydziestych XVIII wieku.

W zakresie konsonantyzmu również zauważamy zmiany w porównaniu do tekstów wcześniejszych. Odnotowano jedynie występowanie kontynuantu prasłowiańskiej grupy **śr* realizowanej jako *srz* i to w wyrazie *środek* zapisanym jako *srzodek* (...*ieżeli nie masz srzodku, ku záchowaniu człowieka żywotá*). Nagłosowe *k-* w wyrazach *Chrystus* i *chrześcijański* jest regułą, jak było to w języku ogólnopolskim do XVI wieku, na przykład: *krześciianinem, Krystusá, Krystusowego*. Staropolską postać fonetyczną zachowały wyrazy: *oćiec, sumnienie, smętek* czy późniejsze *wnidź, wyniście, inśi, inszy*.

Użyte w analizowanym tekście środki słowotwórcze nie wykazują zasadniczej odmienności od ówczesnej polszczyzny ogólnej. Pojawiają się jednostkowe wypadki, jak na przykład stosowanie przedrostka *na-* w formacjach przymiotnikowych w stopniu najwyższym: *naświętszego, napierwszego, namilśi*, czy formacje: *przedawáli* (sprzedawali), *wiádomie* (świadomie), *długoćierpliwości, kradzieystwo*.

Płasczyzna fleksyjna natomiast zwraca uwagę wielością końcówek. Ten stan wynika ze współwystępowania końcówek wychodzących z użycia z polszczyzny ogólnej i nowych, wchodzących w ich miejsce. Duchowni cieszyńscy byli wychowani na religijnych drukach szesnastowiecznych, dlatego w ich języku zachował się repertuar archaicznych form. Stykali się też z ówczesną polszczyzną ogólną. Sytuacja ta odbiła się w dziełach pastorów cieszyńskich stosujących końcówki równoległe tam, gdzie polszczyzna kierowała się już jednoznacznymi zasadami, usuwając niektóre z nich. Proces ich eliminacji, przebiegający w języku ogólnopolskim tego okresu, miał miejsce również na Śląsku, chociaż tutaj odbywało się to „wolniej, dłużej utrzymywały się stare końcówki i w wyniku zmian fonetycznych powstawały różne warianty wymawianiowe niektórych wykładników fleksyjnych” — jak pisze A. Kowalska¹⁴. Jeśli przyjrzeć się deklinacji męskiej rzeczowników, to najwyraźniej przejawia się w niej brak rozróżniania osobowości i nieosobowości w M. Im., dlatego pojawiają się w badanym tekście końcówki

¹¹ A. Kowalska, *Dzieje języka polskiego...*, s. 55.

¹² J. Raclavská, „*Rajski ogródeczek*” Jana Arndta w tłumaczeniu Samuela Ludwika Zasadiusa, [w:] J. Arndt, „*Rajski ogródeczek*”, *polski przekład Samuela Ludwika Zasadiusa*, Katowice 2005.

¹³ J. Raclavská, *Osiemnastowieczne reguły...*, s. 153.

¹⁴ A. Kowalska, *Dzieje języka polskiego...*, s. 68.

-y (-i) lub -e: *Turki, Proroki, grzeszniki, kaznodzieie, męże*. W B. Im. odnotowujemy formy *świadki, Sodomiczyki, żydy* i inne. Okazuje się, że form dopełniaczowych, które od pierwszej połowy XVIII wieku były formami panującymi, Zasadius nie ma w zwyczaju używać¹⁵. Końcówki biernikowe w czasach Zasadiusa należały więc do archaizmów fleksyjnych. W narzędniku deklinacji męskiej, pomimo szerzenia się od XVI wieku końcówki -ami, w *Kazaniach Pokutnych* odnajdujemy jeszcze końcówkę -y (-i): *cudzołożniki, wilki*. Jak dowodzi A. Kowalska, w drukach brzeskich z lat 1715–1736 końcówka -y (-i) stanowi 17% i łączy się z różnymi tematami rzeczownikowymi¹⁶.

Deklinacja żeńska charakteryzuje się występowaniem dawnej końcówki -e w D. lp. po spółgłoskach miękkich i funkcjonalnie miękkich, na przykład: *obietnice: drudzy tey obietnice nieprzestrzegają; dusze: o zachowywanie nieśmiertelę duszę; ziemię: Bog niebą i ziemię*. W większości form przeważała jednak końcówka -i (-y): *boleści, rzeczy, duszy* i inne. Wyraz *ewangelia* w B. lp. przybiera końcówkę -i: *Ewanielii*¹⁷. W Mc. wyłącznie w danym wyrazie odnotowano końcówkę -ej: w *Ewanielię*. Interesujące jest, że w dziele Zasadiusa z roku 1723 pt. *Droga do Nieba* mamy jeszcze powszechne użycie dawnej końcówki -ej: *Nádzieię, Religię, Ewanielię* używanej w polszczyźnie ogólnej do końca XVII wieku¹⁸. Podobnie obserwujemy zbliżanie się do normy ówczesnej polszczyzny ogólnej w stosowaniu biernikowej końcówki -ą. Ta jest w przywoływanej *Drodze do Nieba* często stosowana, na przykład: *Sentencyą, Ewanielią*, głównie jednak w rzeczownikach obcego pochodzenia. Niezależnie od tego występuje w tym samym przypadku końcówka -ę: *żonę, matkę, chwałę, Duszę, zapłatę, skruczę*¹⁹. W dobie średniopolskiej wybór końcówki równoległej -ę/-ą uzależniony był od końcówki mianownika. W analizowanych *Kazaniach Pokutnych* dawna końcówka -ą występuje w jednym wypadku: *czyni wolą Oycą moiego*, w pozostałych wypadkach mamy -ę: *rękę, głownię, stolicę*, uzyskujące przewagę w języku literackim w drugiej połowie XVIII wieku²⁰. W deklinacji rzeczowników nijakich nie odnotowujemy odstępstw od polszczyzny ogólnej, wyjątkiem jest użycie narzędnikowej końcówki -y: *bogactwy, słowy*.

W zakresie odmiany przymiotnikowo-zaimkowej *Kazania Pokutne* nie wykazują tak wielu elementów odmiennych od ówczesnej polszczyzny ogólnej jak *Droga do Nieba* czy *Rajski ogródeczek*. Najbardziej wyraźną cechą jest stosowanie w B. Im. starych form przymiotników i zaimków określających rzeczowniki męskie osobowe, na przykład: *te męże Boże; inne ludźie; wytrącił wszystkie; przed*

¹⁵ I. Bajerowa, *Kształtowanie się systemu polskiego języka literackiego w XVIII wieku*, Wrocław 1964.

¹⁶ *Ibidem*, s. 73.

¹⁷ Zjawisko to zbadała Alina Kowalska w *Kazaniach Pokutnych* (s. 81).

¹⁸ J. Raclavská, *Miejsce „Drogi do Nieba” Samuela Ludwika Zasadiusa w historii polszczyzny cieszyńskiej*, „Studia Slavica” 16, 2012, s. 320.

¹⁹ *Ibidem*.

²⁰ I. Bajerowa, *Kształtowanie się systemu...*, s. 83.

niewierne i nienáwrócone pogany; ma w nienawiści wszystkie; ten by ie [ludzi — J. R.] *zá błogosławione wysławiał* itp. Chodzi o formy archaiczne, w polszczyźnie ogólnej od XVII wieku już niewystępujące²¹. Oprócz wskazanych w badanym materiale źródłowym pojawiła się ustępująca narzędnikowa końcówka lp. *-em*²², ale tylko dwukrotnie: *falszywem towarem, sercem skruszonem i upokorzonym*. Warto zwrócić uwagę, że w tym samym zdaniu autor użył obok siebie starszej i nowej formy. W deklinacji żeńskiej w B. lp. Zasadius stosuje (choć niekonsekwentnie) dawną końcówkę *-ę*: *uznay nieprawość twoię; miłość swoię; swoię miał wygodę*. Podobnie jak w innych pismach Zasadiusa odnotowujemy dwojaką odmianę zamimka wskazującego albo z nagłosowym *o-*: *Tak mowi on naydostoinieyszy; w on dzień; onego czasu; one wypełniać; bez oney* [...] *pobożności; oney do sercá nie przyimuie*, albo częściej z nagłosowym *t-*: *ten się nie może* [...] *názywać; o ten doczesny żywot; chociaż tym nie był; żeby te grzechy; Tym tedy* [...] *powiáda; tego zá nic nie maiq; Pamiętáycież ná to* itp.

W zakresie koniugacji czasowników większość form jest zgodna z ówczesną normą ogólnopolską. Widoczną odmiennosć od ówczesnej normy odnotowujemy w czasownikach iteratywnych, które w 3. osobie lp. czasu teraźniejszego przybierają formy koniugacji III: *nie przestawa, oczekawa, uznawa, nie zostawia, podawa* itp., w jedynym wypadku wystąpiła końcówka koniugacji III w 2. osobie: *oszukiwasz*. Jadwiga Wronicz tłumaczy to zjawisko w odniesieniu do staropolskiej odmiany, identycznej niemalże z przedstawioną. Jak zauważa autorka, ten sposób koniugacji był zgodny z regionalną szesnasto- i siedemnastowieczną śląską normą gramatyczną stosowaną w drukach²³. Zasadius w *Kazaniach Pokutnych* w paru sytuacjach wykorzystał czas zaprzeczny. Zjawisko to nie ma jednak charakteru regularnego: *więcey grzechow popełnili byli; nie byli się stály; nigdy nie był popełnił; gdym był rękę złamał; ktory go był wezwał*.

Składnia *Kazań Pokutnych* różni się od ówczesnej ogólnopolskiej przede wszystkim w zakresie związków określających. Można zaobserwować wyraźniejsze odchylenia od ówczesnej normy zwłaszcza w odniesieniu do związków z dopełnieniem i okolicznikiem. Przeważają, podobnie jak we wcześniejszych dziełach tego autora, konstrukcje przyimkowe z *ku*: *pokutę spráwuie ku zbáwieniu; przedłuża czasu ku pokućie; dobrą wolą ku wam ma; pokutę ku żywotowi; zażywa ku swoiemu zátwárdzeniu; co ku rátowaniu* [...] *służy* itp. Konstrukcje te są charakterystyczne dla osiemnastowiecznej polszczyzny cieszyńskiej, co nie dziwi, ponieważ w odmianach regionalnych w mniejszym stopniu dochodziło do zastępowania przyimka *ku* innymi formami, przede wszystkim *do*²⁴. Tekst Zasadiusa dostarcza

²¹ A. Kowalska, *Dzieje języka polskiego...*, s. 90.

²² Końcówka *-em* w języku ogólnopolskim do połowy XVIII wieku występuje tylko sporadycznie, ponieważ przewagę zdobywa końcówka *-ym*.

²³ J. Wronicz, *Kształtowanie się cieszyńskiej odmiany języka literackiego*, „Rocznik Cieszyński” 4/5, 1983, s. 180.

²⁴ Z. Klemensiewicz, T. Lehr-Spławiński, S. Urbańczyk, *Gramatyka historyczna języka polskiego*, Warszawa 1981, s. 427.

ponadto wiele innych przykładów dawnych konstrukcji syntaktycznych. Nieustalona jest rekcja czasownika *wątpić*, który występuje w tekście z Mc.: *wątpić o tym* i z N: *wątpić w tym*. Mamy również dawne dopełnienie kazualne zastąpione później przyimkowym: *modląc się Bogu; iżem Ia podobny tobie*; dopełnienie przyimkowe zastąpione kazualnym: *pocznie nád tym żałować* czy wreszcie dopełnienie przyimkowe zastąpione innym przyimkowym: *aby nie był od Pána sądzony*; czyli *ná grzech nie dba*; *od ziemie polkniony bywa*. Ciekawe są konstrukcje okolicznika przyczyny z przyimkiem *dla*, w polszczyźnie ogólnej występujące do XVIII wieku. W *Kazaniach Pokutnych* mamy takie wyłącznie w połączeniu ze składnikiem *grzech*: *frásuie się dla grzechu moiego; stáranie dla grzechu wászego; iże dla grzechów poginą*. Zasadius korzysta również z dawnych wskaźników zespolenia. Odnotowujemy częste występowanie archaicznego *abowiem*: *Abowiem słowá iego słyszeliśmy; Abowiem to iest smętek* itp., *abo: ábo żeby ludzkich miłości nie utrácił; ábo nic nie dba*, siedemnastowiecznego *iże*: *iże to ieno pokuszenie; iże się ták frásuie*. Pochodzące z gwary cieszyńskiej lub ewentualnie z języka czeskiego konstrukcje syntaktyczne są częstym elementem prozy Zasadiusa, na przykład *w te pięťá zaráz nie czuią* (od razu nagle nie czują); *nie ma się nikt na to spuszczać* (nie powinien nikt na to liczyć); *o te čielesne rzeczy stára* (troszczy się o te sprawy cielesne); *miásto tego co miał* (zamiast tego, co miał); *bez pochyby* (bez wątpienia); *iże się to nie obiáwi* (że to nie wyjdzie na jaw); *ale iuż nieskoro* (ale już późno). Ponadto w składni Zasadiusa zwraca uwagę porzecznikowy szyk przydawki przymiotnikowej i zaimkowej: *w sercu zásmuconym; serce skruszone; Imię iego; brátá swego; włosámi głowy swej; w Sercu nászym; o čiało swoje*. Konstrukcje te nie są jednak tak częste, jak w dziełach wcześniejszych. Nie dziwi też występowanie przydawki posesywnej, która, podobnie jak w staropolszczyźnie, pojawia się w formie przymiotnika dzierżawczego: *Syná Rechábowego; Krystusow Duch; nápomnienia Krystusowego; za dni Lotowych* i inne.

Teksty Zasadiusa nie odbiegają od innych dzieł cieszyńskich badanego okresu również odnośnie do korzystania z końcowej pozycji orzeczenia na wzór starożytnych twórców łacińskich. Przykładem jest następujący fragment: *Powiedz tedy, któryz z nich bárdzey go miłować będzie? [...] do Pána Jezusá záprowadzona [...] i do zbáwienia záchowána byđz mogła; [...] chociaź dobre przedsięwzięćie ma* itp.

Analiza *Kazań Pokutnych* Samuela Ludwika Zasadiusa jest interesującym uzupełnieniem naszej wiedzy na temat polszczyzny cieszyńskiej XVIII wieku. Obserwujemy znaczną jej dynamikę — w początkowym okresie twórczości, czyli w latach 1723–1727, Zasadius korzysta z elementów archaicznych, i to we wszystkich planach językowych. W *Kazaniach Pokutnych* z 1730 roku w planie fonetyczno-fonologicznym i morfologicznym wyraźnie ustępują zjawiska dawne, jedynie składnia jest mocno zachowawcza, co może być związane z wpływem dawnych polskich dzieł religijnych.

Bibliografia

- Arndt J., „*Rajski ogródeczek*”. *Polski przekład Samuela Ludwika Zasadiusa*, reprint cz. 1, Katowice 2005.
- Bajerowa I., *Kształtowanie się systemu polskiego języka literackiego w XVIII wieku*, Wrocław 1964.
- Historia Śląska*, t. 1, red. K. Maleczyński, Wrocław 1960.
- Klemensiewicz Z., Lehr-Splawiński T., Urbańczyk S., *Gramatyka historyczna języka polskiego*, Warszawa 1981.
- Kowalska A., *Dzieje języka polskiego na Górnym Śląsku w okresie habsburskim (1526–1742)*, Wrocław 1986.
- Kowalska A., *Stan i potrzeby w zakresie historycznych badań nad polszczyzną regionalną*, „Język Polski” 70, 1990, nr 1–2.
- Raclavská J., *Język polski na Śląsku Cieszyńskim w XIX wieku (Polský jazyk na Těšínku v 19. století)*, Ostrava 1998.
- Raclavská J., *Miejsce „Drogi do Nieba” Samuela Ludwika Zasadiusa w historii polszczyzny cieszyńskiej*, „Studia Slavica” 16, 2012.
- Raclavská J., *Osiemnastowieczne reguły „dla świętego przedsięwzięcia, doświadczania a polepszania” jako zabytek polszczyzny cieszyńskiej*, „Staropolskie Teksty i Konteksty” 8, 2018.
- Raclavská J., „*Rajski ogródeczek*” Jana Arndta w tłumaczeniu Samuela Ludwika Zasadiusa, [w:] J. Arndt, „*Rajski ogródeczek*”, *polski przekład Samuela Ludwika Zasadiusa*, Katowice 2005.
- Wronicz J., *Kształtowanie się cieszyńskiej odmiany języka literackiego*, „Rocznik Cieszyński” 4/5, 1983.
- Zaremba J., *Polska literatura na Śląsku*, cz. 1, Katowice 1971.
- Zasadius S. L., *Kazania Pokutne ktore ná Pamiątkę Swoim przed Cieszynym z Sercá kochanym bywszy Działkom Mościelnym abo duchownym Do druku podał Sámuel Ludwik Zásadyus*, Brzeg 1730.
- Zasadius S. L., *Rozszerzona i poprawiona Drogá do Niebá, ktora Nie tylko Działkom pierwsze litery Nauki Krześciańskiej rzetelnie podać: ále też dorosłym Ludźiom i Gospodarzom do założenia prawego Gruntu w zbáwienney Ewánielickiej Religiey i w prawdziwym krześciaństwie wygodna być może*, Brzeg 1726.

18th-century Cieszyn Silesian literary Polish language in the work *Kazania pokutne* by Samuel Ludwik Zasadius

Summary

The language analysis of the work by S. L. Zasadius titled *Kazania pokutne* demonstrates the presence of regional features, especially at phonological, inflectional and syntactic level. At the morphological level there appears a great number of archaic elements coming mainly from the archaic period of the Polish language. The analysis of the work broadens the knowledge on the topic of regional variation of Cieszyn Polish language during the 18th century.

Keywords: Cieszyn area, the regional variant of Polish language in Cieszyn area, Samuel Ludwik Zasadius, *Kazania pokutne*

O podobě literární varianty těšínské polštiny na základě díla *Kazania Pokutne* od Samuela Ludvíka Zasadia

Obsah

Analýza díla *Kazania Pokutne* od S. L. Zasadia je prezentací zvláštností a odlišností polštiny, která byla používána v církevní oblasti Těšínského Slezska v 18. století, od polštiny v centrální části polského území. Autorka poukazuje na jevy povahy fonologické, morfologické, syntaktické a lexikální a snaží se o vysvětlení jejich existence na periferních územích polského jazykového areálu. Zjištěná fakta jsou dalším přispěním k výzkumu regionální varianty polštiny na Těšínsku v 18. století.

Klíčová slova: Těšínsko, regionální varianta polského jazyka na Těšínsku, Samuel Ludwik Zasadius, *Kazania Pokutne*